

List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego na Niedzielę Świętej Rodziny – 2021 r.

Drodzy w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia! Jak co roku w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia przesyłam Wam serdeczne pozdrowienia z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Są to pozdrowienia pełne życzliwej wdzięczności za Waszą materialną i duchową troskę o Opolskie Środowisko Teologiczne, która w ten szczególny dzień wzajemnie przybliży nasz Wydział do Waszej parafii.

W tym roku drugi dzień świąt Bożego Narodzenia zbiega się w kalendarzu liturgicznym z niedzielą Świętej Rodziny. Tym samym liturgia, która wciąż przepelniona jest adoracją Dzieciątka Jezus, każe nam szerzej spojrzeć na kontekst Jego narodzenia, na Jego ziemską rodzinę, w której słusznie widzimy wzór dla naszych rodzin. Jednak jako ideał Święta Rodzina z Nazaretu niejednokrotnie wydaje się niedościgniona i odległa dla rodzin naszych czasów.

Tymczasem, patrząc na całokształt życia Maryi, Józefa i Jezusa, łatwo dostrzec, że ich rodzina od samego początku napotykała wiele trudności: brak miejsca w gospodzie (por. Łk 2,7), konieczność ucieczki z ojczyzny (por. Mt 2,13-15) i w końcu – gdy wszystko wydawało się poukładane – coraz bardziej zagadkowe zachowanie Syna, który najpierw gubi się w Jerozolimie (por. Łk 2,41-50), potem rodziną nazywa tych, którzy Go słuchają (por. Łk 8,21), a w końcu podejmuje misję, która prowadzi Go na krzyż (por. Mt 27,35nn). Nie mieli więc łatwo Rodzice. Nie miała łatwo Święta Rodzina. Te wszystkie trudności, jakich doświadczali Maryja z Józefem, są w dużej mierze takie jak te, które dotyczą współczesnych rodzin. Zmaganie o godziwe życie, brak godnego miejsca, konieczność emigracji, w końcu problemy wychowawcze, wzajemne niezrozumienie... W czym zatem tkwi fenomen i świętość Świętej Rodziny?

Wydaje się, że świętość rodziny Maryi i Józefa zasadza się na wierze, wierności, wzajemnej miłości oraz umiejętności bycia z sobą. Gdyby Józef z Maryją nie mieli wiary w to, że Bóg ich podtrzymuje, pewnie załamaliby się już u bram Betlejem. Ich całe życie było próbą wiary, którą przeszli zwycięsko, bo zaufali i potrafili kochać.

W całym Kościele przeżywamy obecnie *Rok Rodziny „Amoris Laetitia”*. Wiele się mówi o problemach trapiących współczesne rodziny. I chociaż trudności jest wiele, to jednak w dzisiejsze święto spróbujmy zostawić je na boku i spojrzeć na rodziny nie przez pryzmat tego, co bolesne, chore i trudne, ale w świetle tego, co dobre, piękne i pozytywne. Pokażmy wszystkim, którzy rodzinę atakują i dewaluuują – tak często i w naszej Ojczyźnie – że życie rodzinne ma sens, że choć nie zawsze jest łatwe, to zawsze ma szansę być pięknym.

Drodzy Rodzice, drogie dzieci, drogie Rodziny: dobrze, że jesteście! Jesteście naszą przyszłością – i za to Wam dziękujemy. Trzymajcie się Pana Boga, odkrywajcie wartość

wzajemnej modlitwy i pomimo pędu codzienności dostrzegajcie się wzajemnie w swych domach, rozmawiajcie ze sobą. A jeśli czasem zdarzy się jakiś „życiowy zakręt” – nie tracicie nadziei. Pan stoi obok Was, a Kościół się za Was modli, bo wszyscy Was potrzebujemy. Świat potrzebuje Was tak samo, jak potrzebuje Świętej Rodziny, bo tylko w ten sposób może doświadczyć ciepła i blasku płynących z Nazaretańskiego domu. Macie do spełnienia ważną misję wobec świata, ale i wobec siebie nawzajem: zwłaszcza, gdy człowiek się gubi, gdy przychodzi osamotnienie albo kiedy trzeba zmagać się o wartości, gdy świat – kalkulując chwilowe zyski – bezlitośnie tego człowieka niszczy, rodzina ma mu dać schronienie i oparcie. Każda rodzina powinna być przestrzenią, w której nie ma miejsca na oszczerstwo czy obłudę, ale w której zwyczajnie można być u siebie, mając poczucie bycia kochanym bez względu na wszystko.

Przeżywany wciąż czas pandemii, w którym wielu z nas zmuszonych jest poddawać się kwarantannie, teoretycznie powinien zbliżać do siebie członków rodzin. Jednak, paradoksalnie, przebywanie w domu coraz częściej sprzyja wzajemnemu oddaleni i wyobcowaniu. Rodzina przegrywa z dającą namiastkę bliskości rzeczywistością wirtualną, bo zabiegani w codzienności i skoncentrowani na coraz to nowych celach życiowych ludzie odczyli się sobie, przestali w swych domach rozmawiać, przestali się rozumieć. Dramatem wielu naszych rodzin i wielu z nas jest to, że mieszkając pod jednym dachem coraz mniej się znamy, a jedynym co nas łączy, jest – jak śpiewał jeden z artystów – tylko ten sam klucz do domu. Nic więcej. Nie rozmowa, nie obiad niedzielny, nie wzajemne zrozumienie, tylko bezduszny klucz. Dlatego trzeba odkryć na nowo wartość rodziny, która nie na darmo nazwana została kiedyś podstawową komórką społeczeństwa, dającą życie, uczącą miłości, relacji i człowieczeństwa.

Siostry i Bracia! Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego od lat prowadzimy badania naukowe na rzecz rodziny. Na przestrzeni ostatnich dwóch dekad wykształciliśmy wielu specjalistów, którzy na różnych polach wspierają rodziny w lokalnych społecznościach Diecezji Opolskiej i Gliwickiej. I chociaż w minionym roku akademickim zmuszeni byliśmy zawiesić studia na kierunku „nauki o rodzinie”, to jednak nie zamierzamy zaprzestać dalszego kształcenia specjalistów od wsparcia i promocji chrześcijańskiej wizji rodziny. Wszak zarówno w programie podstawowych studiów teologicznych, jak i w ofercie studiów podyplomowych na naszym Wydziale nie brakuje zagadnień, które mają na celu wspieranie rodziny i ukazywanie jej piękna. Całą działalnością pokazujemy światu, że wartości skalające Świętą Rodzinę są nadal aktualne i możliwe do realizacji.

W to dzisiejsze święto po raz kolejny zapraszam Was do wspierania Wydziału Teologicznego w Opolu – nie tylko materialnie, ale i duchowo. Proszę Was: módlcie się za naszych studentów, pracowników naukowych oraz o nowe pokolenia teologów, abyśmy niestrudzenie mogli wypełniać misję, która jest w służbie Waszych rodzin i wszystkich mieszkańców naszych diecezji.

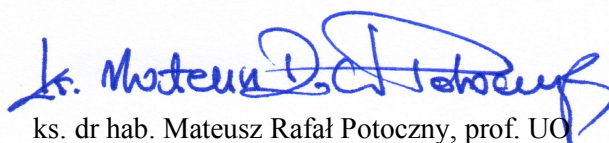
Podstawowym wymiarem spełniania tej misji jest kształcenie przyszłych duszpasterzy i katechetów, którzy będą mogli towarzyszyć każdemu i każdej z Was na drodze wiary. Tak jak od wielu lat czynią to nasi absolwenci – Wasi duszpasterze, katecheci i liderzy grup parafialnych, którzy są naszą dumą i najlepszym dowodem na to, że Wydział Teologiczny to dobro nas wszystkich.

Jednak w naszej misji nie ograniczamy się tylko do tego, co oczywiste – do nauczania świętej teologii. Wciąż jesteśmy otwarci na nowe. Dowodem tego jest fakt, że w bieżącym roku

uruchomiony został zupełnie nowy kierunek studiów: orientalistyka chrześcijańska. Są to pierwsze i jedyne takie studia nie tylko w Polsce, ale i w Europie, które przygotowują ekspertów zdolnych angażować się w liczne zadania związane z otwartością Świata Zachodniego na Wschód. W nowym roku akademickim planujemy również otwarcie szeregu studiów podyplomowych, także dla naszych absolwentów. W ich ramach będzie można studiować m.in. wychowanie do życia w rodzinie, pogłębić studium teologii, a być może już wkrótce przygotować się do pełnienia kościelnej posługi katechety i akolity.

Drodzy w Chrystusie, Siostry i Bracia! Zachęcam Was do zainteresowania się Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Na naszych stronach internetowych jest wiele propozycji, z których skorzystać może każdy. Oczywiście zapraszam do studiowania na naszym Wydziale, bo to jest najlepsza forma jego wsparcia. Proponowana oferta nie ma barier wiekowych, i chociaż naturalnymi jej adresatami są maturzyści, to jednak każdy może tu znaleźć coś dla siebie, odnaleźć kolejną pasję, a przede wszystkim pogłębić i lepiej poznać naszą chrześcijańską wiarę.

Kończąc ten doroczny list, życzę Wam wszelkich darów od Nowonarodzonego Pana. Niech błogosławi Waszym rodzinom, a każdemu z Was niech doda odwagi do podejmowania takich decyzji, które pomogą lepiej Go poznać i żyć na Jego wzór. Zaś na zbliżający się kolejny Rok Pański 2022 życzę sił i uwolnienia od pandemicznego lęku, abyśmy nadal mogli z radością budować święty Kościół.



ks. dr hab. Mateusz Rafał Potoczny, prof. UO
*Dziekan Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Opolskiego*

Opole, 26 grudnia 2021 A.D.